

Autoreferat

1. Imię i nazwisko

Wojciech Ryczek

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe lub artystyczne – z podaniem podmiotu nadającego stopień, roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej.

– 4 XII 2013 – doktor nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa, Wydział Polonistyki, Uniwersytet Jagielloński, tytuł rozprawy: *Antystrofa dialektyki. Teoria retoryczna Bartłomieja Keckermanna. Zarys monografii* (promotor: prof. dr hab. Andrzej Borowski), dyplom z wyróżnieniem,

– 25 VI 2009 – magister filologii polskiej, specjalność: komparatystyka literacka (magisterium w ramach MISH UJ), Wydział Polonistyki, Uniwersytet Jagielloński, tytuł pracy: *Rhetorica christiana. Teoria wymowy kościelnej Stanisława Sokołowskiego* (promotor: prof. dr hab. Andrzej Borowski),

– 4 VI 2009 – magister filozofii (magisterium w ramach MISH UJ), Wydział Filozoficzny, Uniwersytet Jagielloński, tytuł pracy: *L'homme divers. Wokół antropologii Michela de Montaigne'a* (promotor: prof. dr hab. Justyna Miklaszewska).

3. Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych lub artystycznych.

– od 1 X 2018 – adiunkt w Katedrze Komparatystyki Literackiej, Wydział Polonistyki, Uniwersytet Jagielloński,

– 2017–2018 – asystent w Katedrze Komparatystyki Literackiej, Wydział Polonistyki, Uniwersytet Jagielloński,

– 2014–2017 – asystent naukowy, Katedra Historii Literatury Staropolskiej, Wydział Polonistyki, Uniwersytet Jagielloński (zatrudnienie w ramach grantu naukowego).

4. Omówienie osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.). Omówienie to winno dotyczyć merytorycznego ujęcia przedmiotowych osiągnięć, jak i w sposób precyzyjny określać indywidualny wkład w ich powstanie, w przypadku, gdy dane osiągnięcie jest dziełem współautorskim, z uwzględnieniem możliwości wskazywania dorobku z okresu całej kariery zawodowej.

Za swoje główne osiągnięcie naukowe uznaję cykl powiązanych tematycznie artykułów, opublikowanych w latach 2013–2022 w recenzowanych studiach zbiorowych i cenionych czasopismach naukowych. Te artykuły (razem 16 tekstów) tworzą monograficzny cykl, zatytułowany *Inwencja elokucyjna: wybrane koncepcje figuratywności w XVI i XVII wieku*, z zakresu retoryki historycznej, poświęcony w całości badaniom nad figuratywnością. Przypominam w nich mniej znane podręczniki wymowy z XVI i XVII wieku, omawiam zaproponowane przez humanistów definicje i podziały różnych form wysłowienia, wskazuję ich starożytne źródła i podkreślam znaczenie dla współczesnej refleksji literaturoznawczej. Cykl spajają trzy główne grupy zagadnień: renowacja, rekonstrukcja i reinterpretacja. Aby dać pewne wyobrażenie o zakresie prowadzonych przez mnie badań i moich najważniejszych ustaleniach, przybliżę tematykę poszczególnych artykułów.

Inwencja elokucyjna: wybrane koncepcje figuratywności w XVI i XVII wieku

I. Renowacja

1. *Politopia: retoryka Odyseusza*, „Teksty Drugie” (2015), z. 5, s. 336–356.
2. *Retoryka: inwencja elokucyjna*, w: *Inwencja i inspiracja w kulturze wczesnonowożytnej*, red. B. Niebelska-Rajca, M. Pieczyński, Lublin 2018, s. 35–57.

II. Rekonstrukcja

1. *Ironiczne Parki: (samo)ograniczenia wczesnonowożytnej retoryki*, w: *Mojry: początek, trwanie, koniec*, red. M. Korytowska, M. Siwiec, Kraków 2018, s. 147–161.
2. *Renesansowe teorie figuratywności: Peter Schade (Petrus Mosellanus)*, „Pamiętnik Literacki” 104 (2013), z. 3, s. 153–172.
3. *Renesansowe teorie figuratywności (II): Jakub Górski*, „Pamiętnik Literacki” 108 (2017), z. 3, s. 101–119.
4. *Renesansowe teorie figuratywności (III): Adam Burski*, „Pamiętnik Literacki” 108 (2017), z. 3, s. 121–136.

5. *Toruńska Olbiopolis. Tropy i figury Ulryka Schobera*, „Terminus” (2015), z. 4 (34), s. 445–485.

6. *O kategorii charakteru lirycznego w poetyce Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, „Teksty Drugie” (2019), z. 2, s. 65–81.

7. *Kategoria ozdobności w retoryce jezuickiej: Maciej Kazimierz Sarbiewski, Zygmunt Lauksmin, Jan Kwiatkiewicz*, „Pamiętnik Literacki” 113 (2022), z. 2, s. 115–133.

III. Reinterpretacja

1. *Zafarbowane słówka krasomędrków. Mikołaj Rej o sztuce barwienia słów*, „Napis” 21 (2015), s. 13–32.

2. *Pod osłoną figury: (święty) Krzysztof Mikołaja Reja*, w: *Ars bene vivendi. Studia ofiarowane Profesorowi Maciejowi Włodarskiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. E. Buszewicz, L. Grzybowska, Kraków 2017, s. 233–254.

3. *Montaigne, czyli o wielkości małych słów*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka” 35 (55) (2019), s. 441–453.

4. *Bliźniacza siostra literatury. O metaforze tekstu pamięci*, w: *Mnemosyne. Pamięć jako źródło dzieła sztuki*, red. M. Korytowska, J. Czernik, Kraków 2016, s. 85–102.

5. *Metabasis: kilka słów o apostrofie*, „Napis” 22 (2016), s. 27–51.

6. *W królestwie Antonomazji. O (meta)fikcji u Cervantesa*, „Ruch Literacki” 63 (2022), z. 5 (374), s. 747–763.

7. *Parezja: ćwiczenia ze szczerości*, „Wielogłos” (2020), z. 4 (46), s. 1–21.

Cykl artykułów powiązanych tematem szeroko pojętej figuratywności, rozumianej jako refleksja nad strukturą, mechanizmem i funkcjami poszczególnych tropów oraz figur retorycznych, tworzy monografię wybranych koncepcji związanych z różnymi schematami wysłowienia. W XVI wieku pod wpływem humanistycznego odrodzenia studiów nad wymową pojawiła się potrzeba opisanie relacji retoryki z „siostrzanymi” sztukami słowa (gramatyką i dialektyką), a tym samym określenia jej istoty (ograniczenie najczęściej do języka, amplifikacji i afektów). Myślenie o wymowie przez pryzmat ornamentów wysłowienia zaowocowało we wczesnej nowożytności podręcznikami sztuki elokucji, przypominającymi zwięzłe definicje tropów i figur, poświadczone zazwyczaj autorytetem starożytnych prawodawców wymowy z Arystotelesem, Cyceronem i Kwintylianiem na czele, i proponującymi nowe (albo tylko nieznacznie odnowione) klasyfikacje rozmaitych schematów językowych, mające ułatwić uczniom opanowanie trudnego materiału; w monografii Petera Macka (*A History of Renaissance Rhetoric 1380–1620*, Oxford 2011) poświęcono tym podręcznikom osobny rozdział (*Manuals of Tropes and Figures*, s. 208–

227). Moje studia nad wybranymi tropami czy figurami nie tylko przywołują te wszystkie wspomniane konteksty, związane z historią retoryki jako autonomicznej *ars sermocinalis*, ale także ukazują niejako od wewnątrz przemiany w myśleniu o imitacji, wzorcach stylistycznych czy paradygmatach estetycznych. Jak pokazuję w swoich artykułach, te procesy można śledzić zarówno na przykładzie skrupulatnej analizy definicji metafory czy alegorii, jak i uważnej rekonstrukcji koncepcji apostrofy, parezji czy antonomazji.

Omówienia i interpretacje podręczników elokucji z XVI i XVII wieku wpisują się w badania prowadzone przez historyków retoryki i literatury staropolskiej, wśród których szczególne miejsce zajmują: Zbigniew Rynduch, Barbara Otwinowska, Elżbieta Sarnowska-Temeriusz, Maria Cytowska, Eugenija Ulčínaitė, Mirosław Korolko, Jerzy Ziomek, Janina Abramowska, Jakub Zdzisław Lichański, Marek Skwara, Maria Barłowska, Roman Krzywy i Iwona Słomak. Moje artykuły podejmują niektóre wątki obecne we wcześniejszych badaniach, zwłaszcza tych poświęconych szeroko pojętej problematyce stylu, uzupełniają je i rozwijają o nowe koncepcje, kategorie i konteksty, a także wzbogacają o analizę kluczowych dla elokucji pojęć (trop, figura) i interpretację wybranych schematów wysłowienia; można więc powiedzieć, że uwzględniają zarówno teorię, jak i praktykę retoryczną.

Cel i metodologia badań

Podczas badań nad figuratywnością w dobie wczesnej nowożytności łączyłem dwie perspektywy badawcze – historyczną (rekonstrukcyjną) i opisową (konstrukcyjną). Pierwsza perspektywa koncentruje się wokół próby odtworzenia definicji danego schematu językowego, wskazania jej źródeł i przywołania konkretnych przykładów użycia przez autorów starożytnych, zwłaszcza Wergiliusza i Cyserona; warto pamiętać, że do końca XVIII wieku *Eneida* stanowiła niewyczerpany skarbiec wszelkich (nawet tych najbardziej skomplikowanych) form wysłowienia. Druga perspektywa proponuje rozwinięcie dawnych (nowożytnych) definicji i włączenie ich do współczesnej dyskusji nad formami wysłowienia jako integralnej, choć niekiedy niesłusznie pomijanej lub marginalizowanej tradycji retorycznej. Humanisci doskonale zdawali sobie sprawę z wszelkich trudności z precyzyjnym opisem struktury czy mechanizmu tropów i figur, spowodowanych nieredukowalną wieloznacznością i ambiwalencją semantyczną, które – co warto wyraźnie podkreślić – stanowią konieczny warunek ich zaistnienia, jak w przypadku metafory, alegorii czy ironii. Przedmiotem mojego zainteresowania stały się podręczniki wymowy, opracowane w różnych ośrodkach dawnej Rzeczypospolitej: w Krakowie, Wilnie, Połocku, Kijowie, Gdańsku, Toruniu, Zamościu. Ich autorzy, mający zazwyczaj dużą praktykę pedagogiczną, na przykład

Jakub Górski, Stanisław Sokołowski, Stefan Mikan, Adam Burski, Adam Romer ze Stężycy, Ulryk Schober, Bartłomiej Keckermann, Zygmunt Lauksmin, Maciej Kazimierz Sarbiewski, Jan Kwiatkiewicz, twórczo korzystali z antycznej nauki o elokucji, swobodnie przetwarzali koncepcje innych autorów, a także proponowali zupełnie nowe sposoby opisu i klasyfikacji figur. Istotne dla moich badań stało się zatem uważne śledzenie antycznych (Arystoteles, Cyceon, Kwintylianus oraz tzw. *rhetores minores*: Akwila Romanus, Juliusz Rufinianus) i późniejszych, zwłaszcza renesansowych (Erazm z Rotterdamu, Piotr Mosellanus, Filip Melanchton, Piotr Ramus, Jan Sturm, Cyprian Soarez) źródeł ich inspiracji.

Omówienie cyklu

W przedstawionym jako główne osiągnięcie monograficznym cyklu artykułów można wyodrębnić trzy dominanty tematyczne. Pierwsza część cyklu dotyczy renowacji, rozumianej jako odnawianie znaczeń, którą odnoszę do przypomnienia, dookreślenia i rozwinięcia kluczowych dla elokucji kategorii, a także umiejscowienia jej pośród innych sztuk słowa i dziedzin wymowy (zwłaszcza inwencji). Druga część ma przede wszystkim charakter historyczny i gromadzi artykuły, przybliżające wybrane wczesnonowoczesne propozycje definicji i podziałów schematów wysłowienia. W trzeciej części znalazły się teksty o charakterze interpretacyjnym, wyrastające z lektury retorycznej literatury dawnej, lektury zogniskowanej wokół analizy wybranych tropów czy figur. Omawiam tu konkretne formy językowe (na przykład apostrofę, antonomazję czy parezję), aby następnie pokazać, w jaki sposób stają się one ważnym elementem konstrukcyjnym tekstu, decydującym ostatecznie o jego wymowie, mocy perswazyjnej czy po prostu retorycznej atrakcyjności.

I. Renowacja

Pojęcie politropii (por. artykuł I.1 *Politropia: retoryka Odyseusza*) wyprowadzam z epitetu złożonego, pełniącego funkcję enigmatycznej (przynajmniej początkowo) peryfrazy, określającej syntetycznie Odyseusza, „męża wielce obrotnego” (tłumaczenie Jana Parandowskiego), dosłownie „politropicznego” (πολύτροπος ἀνὴρ). Posługując się tym epitetem, poeta opisuje jednocześnie etos, umysł i wymowę bohatera, słynącego ze sprytu, przebiegłości, podstępności, zadziwiającej pomysłowości i talentu oratorskiego, który przejawia się w umiejętności językowo-stylistycznego różnicowania wypowiedzi w zależności od zmieniającego się ciągle kontekstu przemowy. Termin ten, przybliżony przeze mnie na podstawie uwag renesansowych (Jan Sturm, Stanisław Sokołowski, Jan Rybiński) i współczesnych autorów (Pietro Pucci, John Peradotto), może określać pewien model

retoryczny, wysuwający na plan pierwszy sztukę amplifikacji i figuratywności. W tej perspektywie Odyseusz występujący pod znaczącym imieniem „Wielce Obrotny” staje się alegoryczną personifikacją retoryki, ograniczonej do elokucji. Sama zaś politropia może być rozumiana jako retoryka wieloznacznych ze swej natury tropów i figur.

Sygnalizowana przez Odyseusza pomysłowość wiąże się z zagadnieniem określenia wzajemnych relacji między elokucją a inwencją, wpisującym się w humanistyczną dyskusję o miejscu retoryki w systemie dyscyplin „trywialnych”, zwłaszcza w kontekście dialektyki (logiki) jako sztuki rozprawiania (*ars disserendi*) o przedłożonej sprawie. Zaproponowane przeze mnie pojęcie „inwencja elokucyjna” (por. artykuł I.2 *Retoryka: inwencja elokucyjna*) stanowi próbę obrony badań nad figuratywnością przed pochopnymi oskarżeniami o daleko idący redukcjonizm (retoryka to wyłącznie sfera ornamentów językowych) i instrumentalizację sztuki wymowy (przekonywanie za wszelką cenę). Trzeba bardzo wyraźnie zaznaczyć, że omawiani przeze mnie autorzy, wywodzący się z różnych tradycji filozoficznych i pedagogicznych, nigdy nie przeciwstawiali rzetelnej argumentacji ozdobnemu wysłowieniu, nie tworzyli sztucznej opozycji między toposem i argumentem a tropem i figurą; wręcz przeciwnie, nawet jeśli zajmowali się głównie schematami językowymi (często z powodów dydaktycznych), wielokrotnie przypominali o ich znaczeniu we wzmacnianiu wynalezionych wcześniej argumentów. Przywołując zatem koncepcje Cycerona, Piotra Ramusa, Stefana Mikana, Jakuba Górskiego, Adama Romera i Adama Burskiego, przyglądam się różnym sposobom uporządkowania relacji między logiką a retoryką. Traktują one zupełnie inaczej język, upatrując w nim albo instrument precyzyjnego opisu świata za pomocą jednoznacznych kategorii (logika), albo domenę twórczej, nieskrępowanej niczym ekspresji (retoryka). Wreszcie, pojęcie „inwencja elokucyjna”, mające służyć ściślejszej reintegracji obu dziedzin tradycyjnej wymowy, zgodnej z postulatami nawet najbardziej krytycznych humanistów (*casus* Ramusa), pozwala zwrócić uwagę na indywidualną umiejętność każdego człowieka, związaną z twórczym posługiwaniem się słowem, przynależącą jednak do sfery wrodzonego talentu (*ingenium*) i dlatego wymykającą się wszelkim sztywnym regułom retoryki. Nawet gruntowna wiedza o teorii ironii nie uczyni z nikogo wybitnego ironisty.

II. Rekonstrukcja

Patronkami kolejnego tekstu (por. artykuł II.1 *Ironiczne Parki: (samo)ograniczenia wczesnonowożytnej retoryki*) dotyczącego statusu wymowy w humanistycznym systemie kształcenia stały się mitologiczne Mojry (Parki), powiązane już przed Donata w sztuce

gramatyki z antyfrazą, czyli „ironią ograniczoną do pojedynczego słowa”. Działalność trzech bogiń ludzkiego losu stoi bowiem w jawnej opozycji do znaczeń łacińskiego słowa *parco* (‘oszczędzam’, ‘ochraniam’, ‘zachowuję’, ‘troszczę się o coś’); jak przystępnie tłumaczył Jan Mączyński, Mojry „wszelakim rzeczom swój kres śmierci i żywota zakryślają”. Kreśląc w moim artykule historię retoryki w XVI wieku, uwzględniam postulaty badawcze zgłaszane przez Briana Vickersa i Petera Macka, aby docierać do źródłowych znaczeń podstawowych dla elokucji terminów, i ukazuję proces zawężania kompetencji łączonych ze sztuką wymowy, którą ograniczano stopniowo niemal wyłącznie do nauki o ornamentach językowych. Pamiętając zatem o ironicznym Parkach (‘Oszczędzających’), można powiedzieć, że humanistyczny triumf wymowy, ukazywanej niekiedy jako „królowa sztuk” (*regina artium*), spowodował stosunkowo szybko za pomocą kolejnych delimitacji, wymuszonych przynajmniej częściowo względami pedagogicznymi (uproszczenie wykładu) i dyskusjami o jej znaczeniu dla dyskursu filozoficznego, sprowadzenie retoryki do roli niewiele znaczącego dodatku czy suplementu (*appendix artium*).

Trzy kolejne teksty przybliżają trzy różne podręczniki elokucji; dwa z nich używane były przez pewien czas w Akademii Krakowskiej, trzeci powstał na podstawie wykładów w Akademii Zamojskiej. W ich prezentacji skupiam się na tropologii, czyli nauce o tropach, stanowiącej od czasów Kwintyliana centrum zagadnień związanych z formami wysłowienia. Autorem pierwszego z tych podręczników był Piotr Mosellanus (właściwie Peter Schade), niemiecki humanista, komentator Kwintyliana, uczestnik debat reformacyjnych, autor traktatu cenionego z powodu zwięzłości i przystępności wykładu pod tytułem *Tabulae de schematibus et tropis*, wielokrotnie wydawanego w różnych ośrodkach akademickich Europy, w tym aż siedem razy w Krakowie w I połowie XVI wieku (por. artykuł II.2 *Renesansowe teorie figuratywności: Peter Schade (Petrus Mosellanus)*). Zaproponowana przez Mosellanusa niezwykle funkcjonalna systematyzacja tropów i figur, wykorzystująca definicje i przykłady podane przez Kwintyliana, została podporządkowana dydaktyce szkolnej. Świadczy o tym już sam tytuł podręcznika (*tabulae*), wskazujący jednoznacznie na streszczenie lub wykaz, któremu towarzyszy redukcja autorskiego komentarza. Traktat humanisty przypomina tablice tropów i figur, zapisane krótkimi definicjami kluczowych terminów, podziałami i podpodziałami, a także wyliczeniami różnych sposobów ich tworzenia. Może również stanowić przykład renesansowej książki „miejsc wspólnych” (opisanej przez Ann Moss), wyrastającej wprost z praktyki pedagogicznej.

Twórcą drugiego podręcznika był Jakub Górski, wybitny humanista i adwersarz Benedykta Herbesta w głośnej ówczesnej polemice na temat definicji periodu retorycznego

w teorii i praktyce oratorskiej Cyserona (por. artykuł II.3 *Renesansowe teorie figuratywności (II): Jakub Górski*). Traktat *De figuris tum grammaticis, tum rhetoricis* (1560) jest nie tylko ważnym dziełem w pierwszej fazie twórczości Górskiego, przypadającej zdaniem Kazimierza Morawskiego na lata 1554–1563, ale także istotnym wkładem w studia nad wymową w Akademii Krakowskiej w II połowie XVI wieku. Warto zaznaczyć, że w mojej pracy korzystałem między innymi z egzemplarza z księgozbioru Jana Brozka (BJ Cim. 325); dzięki odręcznym notkom i podkreśleniom właściciela daje on wgląd w recepcję tekstu na początku XVII wieku. Kompendium Górskiego, dedykowane opatowi tynieckiemu, Janowi Łowczowskiemu, złożone z pięciu ksiąg, przybliżyła studentom definicje figur gramatycznych, tropów, figur słów, figur myśli i innych figur, „pomijanych przez niektórych retorów”, jak pragmatografia, topografia, chronografia. Na podstawie wykazu wszystkich form retorycznych, zamieszczonego na końcu podręcznika, wynika, że humanista opisał aż 246 różnych form wystąpienia. Choć także i on pozostał przy krótkich definicjach i kilku przykładach, zazwyczaj z dzieł Wergiliusza i Cyserona, czasami wprowadzał dłuższe komentarze, poświęcone konkretnym zagadnieniom, na przykład błędom popełnianym podczas tworzenia metafor czy różnicom między pominięciem a zamilknięciem (apospożepą). Dokładniejsze omówienie przeze mnie dziesięciu tropów w ujęciu Górskiego ujawnia, że wśród inspiracji krakowskiego humanisty znalazły się oprócz źródeł antycznych (Arystoteles, Cyseron, Kwintylijan) także podręczniki Tomasza Linacre’a (*De emendata structura Latini sermonis*) i Erazma z Rotterdamu (metafory przechodnie i nieprzechodnie).

Autorem trzeciego podręcznika elokucji (*Tractatus de elocutione et ornamentis illius, sive figurarum verborum et sententiarum*) był Adam Burski (por. artykuł II.4 *Renesansowe teorie figuratywności (III): Adam Burski*); ten podręcznik nie został nigdy wydany, zachował się wśród tekstów humanisty zamieszczonych w kodeksie ze zbiorów Biblioteki Ordynacji Zamoyskich (BN rkps BOZ 141). Powstał prawdopodobnie na podstawie wykładów z wymowy w 1605 roku, które stanowiły (przynajmniej początkowo) komentarz (*scholion*) Burskiego do fragmentów dialogu Cyserona *O mówcy* (*De oratore*), poświęconych tropom i figuram. Humanista podjął, jak pokazałem w swoim artykule, próbę systematyzacji nauki Cyserona o formach wystąpienia, uzupełnionej o uwagi innych retorów, głównie Kwintylijana. Wskazał trzy główne rodzaje relacji semantycznych (podobieństwo, przyległość, zawieranie się czegoś w czymś) pozwalające opisać mechanizm działania tropów, zwłaszcza metafory, metonimii i synekdochy. Jako jeden z nielicznych retorów w XVI wieku przywoływał czasami jako ilustracje figur również frazy zaczerpnięte z języka polskiego, wskazując na uniwersalność niektórych schematów mówienia, jak w przypadku metafory

(„serce kwitnie, śmieją się łąki, człowiek się szczęściem upił”), synekdochy („ma swój ką, to jest dom”) czy katachrezy („sadzawka, chociaż w niej ryb nie sadzają”). Istotnym kontekstem dla komentarzy Burskiego są również zagadnienia związane z imitacją stylu Cycerona, jej zakresem, otwartością na swobodne, twórcze przekształcenia różnych form językowych.

Zupełnie inny podręcznik elokucji zaproponował swoim uczniom Ulryk Schober, humanista związany z Gimnazjum w Toruniu (por. artykuł II.5 *Toruńska Olbiopolis. Tropy i figury Ulryka Schobera*). W tomie *Ολβιόπολις, seu civitas beata* (1592), „majstersztyku sztuki wierszotwórczej” (określenie Stanisława Tynca) znalazło się aż 499 (według Tynca 486) różnej długości utworów, stanowiących parafrazę sentencji „szczęśliwe miasto, które w czasie pokoju lęka się wojen” (*felix civitas, quae tempore pacis timet bella*), przypominającej znane powiedzenie, przypisywane Platonowi: „jeśli pragniesz pokoju, gotuj się do wojny” (*si vis pacem, para bellum*). Odmieniając przez różne schematy wysłowienia maksymę o szczęśliwym z powodu roztropności mieszkańców mieście (państwie), toruński humanista kontynuował tradycję erazmiańską, zgodnie z którą nauczyciel bierze również udział w ćwiczeniach z poetyki i retoryki. Z jednej strony daje popis niezwyklej sprawności w językowym i stylistycznym różnicowaniu wypowiedzi (miary wierszowe, formy retoryczne), z drugiej – zachęca swoich uczniów do twórczego współzawodnictwa. Porządek tropów i figur, za pomocą których Schober wznosi mury tytułowej Olbiopolis (‘Miasta Szczęśliwego’), przypomina ich podział zaproponowany przez Melanchtona, który oprócz tropów wyróżniał figury naruszające normy poprawności językowej, figury myśli związane ze wzbudzaniem i wyrażaniem uczuć, a także figury służące amplifikacji. Omówienie intencji dydaktycznej i moralizatorskiej poety oraz analizę wybranych tropów i figur rozwijających temat szczęśliwego miasta uzupełnia aneks, w którym zamieściłem transkrypcję „figuratywnych” utworów Schobera, pisanych zazwyczaj dystychem elegijnym.

Ciekawym przykładem nieustannego przenikania kategorii retorycznych do sztuki poetyckiej jest kategoria charakteru lirycznego, wprowadzona przez Sarbiewskiego (por. artykuł II.6 *O kategorii charakteru lirycznego w poetyce Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*) w wykładach o stylu Pindara i Horacego. To pojęcie, jak wynika z moich analiz, poeta rozumiał przede wszystkim – zgodnie zresztą z tradycją antyczną (Arystoteles, Cyceron, Kwintylianus) – jako ogólny sposób mówienia (*modus dicendi*), związany z konkretnymi wyborami językowymi i retorycznymi w zakresie inwencji i elokucji. Posługiwał się nim również jako poręcznym nagłówkiem tematycznym, pozwalającym na uporządkowanie reguł danej sztuki, ułatwiające ich zapamiętanie. Widać to szczególnie wyraźnie w rozważaniach na temat apsykologii o rodowodzie alegorycznym (przypisanie zdolności rozumienia „rzeczom

nieożywionym czy pozbawionym rozumu albo postaciom abstrakcyjnym i wymyślonym”) czy „ozdób inwencji lirycznej”, na przykład definicji przez nagromadzenie (*conglobatio*), prozopopei, gnomy, chronikopei. Kategoria charakteru, jeszcze bardziej wiążąca ze sobą wzajemnie inwencję z elokucją, mogła zatem obejmować rozmaite odmiany stylistyczne, style, sposoby mówienia, formy językowe i figury. Poetyka Sarbiewskiego to, jak wykazałem, w dużej mierze retoryka fikcji lirycznej.

Wśród pojęć ze słownika elokucji bardzo ważne miejsce zajmuje kategoria ozdobności (*ornatus*), którą omówiłem (por. artykuł II.7 *Kategoria ozdobności w retoryce jezuickiej: Maciej Kazimierz Sarbiewski, Zygmunt Lauksmin, Jan Kwiatkiewicz*) na podstawie podręczników przedstawicieli trzech generacji jezuitów: Sarbiewskiego *De figuris sententiarum*, Zygmunta Lauksmina *Praxis oratoria, sive praecepta artis rhetoricae* (1648) i Jana Kwiatkiewicza *Eloquentia reconditior ubi pleraque mira ab argumento rariora, pleraque per varia admirabilis eloquentiae specimina tractantur* (1689). Co ciekawe, każdy z tych autorów proponował ściślejsze powiązanie elokucji z inwencją, aby wyszukane, często zadziwiające ornamenty językowe nie przesłoniły rzeczowej argumentacji. Perspektywa diachroniczna pozwoliła mi dostrzec przemiany, jakim w XVII wieku podlegała jezuicka nauka o formach wysłowienia. Jak pokazałem w artykule, wspomniani retorzy odchodzą od systematycznego wykładu reguł tworzenia tropów i figur, odsyłając swoich uczniów do podręcznika Soareza (*De arte rhetorica*). Sarbiewski skupił się niemal wyłącznie na figurach myśli, Lauksmin pozostał przy omówieniu czterech cnót wysłowienia, a Kwiatkiewicz zajął się różnymi odmianami alegorii, antonomazji i peryfrazy; przygotował także dla uczniów krótką mowę „zniechęcającą do pijaństwa” (*de ebrietate detestanda*), nasyconą różnymi – mniej lub bardziej skomplikowanymi – figurami.

III. Reinterpretacja

Trzecią część cyklu otwierają dwa artykuły poświęcone twórczości Mikołaja Reja. W pierwszym z nich (por. artykuł III.1 *Zafarbowane słówka krasomędrków. Mikołaj Rej o sztuce barwienia słów*) omawiam niektóre antyretoryczne toposy, służące dyskredytacji wymowy nazbyt silnie przywiązanej do ornamentów językowych, maskującej w ten sposób brak prawdziwych argumentów. Upominając się o prostotę wysłowienia (*simplicitas*) i „szczyrą” prawdę, zwłaszcza w odniesieniu do nauczania Ewangelii, Rej twórczo przekształca metaforyczne wyobrażenie retoryki jako sztuki barwienia słów (*rhetorica verba colorat*), upowszechnione przez średniowiecznych retorów (Onulfa ze Spiry, Mateusza z Vendôme, Jana z Garlandii), i figur jako barw retorycznych (*colores rhetorici*). Można, jak

się okazuje, występować przeciwko różnym nadużyciom języka figuratywnego, przede wszystkim niejasnym, nieczytelnym alegoriom czy skomplikowanym, zwodzącym niezbyt uważnych czytelników metaforom, a jednocześnie korzystać z całej palety „zafarbowanych słówek”. Jak pokazałem, także Rej sięga po obrazowe metafory i alegorie (sugestywny obraz zdejmowania ze słów ich „pokrywki”), aby niestrudzenie walczyć o prostotę i prawdziwość mowy, która może być dziełem tylko dobrego, uczciwego człowieka.

Problematyka alegorii (w języku Reja „zakrytości”) pojawia się w drugim z tekstów poświęconych twórczości Nagłowiczana (por. artykuł III.2 *Pod osłoną figury: (święty) Krzysztof Mikołaja Reja*). Omawiam w nim koncepcję alegorii i reguły lektury alegorycznej, przedstawione przez Melanchtona, a związane z reformacyjną krytyką kultu świętych, zwłaszcza tych, których żywoty pełne są cudowności. I choć „nauczyciel Germanii” uważał św. Krzysztofa za postać całkowicie fikcyjną (chrześcijański odpowiednik mitologicznego Polifema), zachęcał, aby przywrócić mu pierwotne, figuratywne znaczenie i potraktować go jako alegoryczne wyobrażenie ideału nauczyciela Ewangelii (kaznodziei) albo zwykłego chrześcijanina. Co ciekawe, propozycja Reja zmierza dokładnie w tym samym kierunku; fikcyjny święty o jawnie alegorycznym imieniu (‘Niosący Chrystusa’) miał od samego początku „figurować dobrego, stałego a cnotliwego człowieka”. Choć obaj humaniści pozostawali zgodni w krytyce kultu świętych, widzieli w Krzysztofie uniwersalny model chrześcijańskiego życia. Jak wykazałem, „ocalenie” kanonizowanego na mocy tradycji literackiej bohatera legend stało się możliwe dzięki uważnej lekturze retorycznej i interpretacji alegorycznej, przywracającej pierwotny sens starodawnej figurze.

Temat krytyki wymowy sprowadzonej do umiejętności mnożenia ponad konieczność ozdób językowych powraca w tekście o słynnym eseju Michela de Montaigne’a o „marności słów” (por. artykuł III.3 *Montaigne, czyli o wielkości małych słów*). Przedmiotem krytyki francuskiego humanisty stała się sztuka amplifikacji i figuratywności obliczona na oratorski popis i nieprawdopodobieństwo, mająca swój udział w fałszowaniu rzeczywistości. Podobnie jak Rej, chociaż za pomocą nieco innej argumentacji, przypomina on o trosce o jasność i prostotę wypowiedzi, która powinna być zawsze skrojona na miarę oznaczanej rzeczy (adekwatność jako kryterium określające relację *res – verba*). Omawiany esej (jego nowy przekład na język polski mojego autorstwa zamieściłem w drugiej części artykułu) jest nie tyle wyrazem sceptycyzmu wobec samej wymowy, ile raczej sprzeciwem wobec jej licznym deformacjom i nadużyciom. Jeśli uznać, że każdy esej stanowi rodzaj ćwiczenia stylistycznego w zakresie renowacji utartych schematów inwencyjnych czy elokucyjnych, to wiąże się ono często z retoryką szczerości i prawdomówności.

Kwestia interpretacji odgrywa dużą rolę w analizie humanistycznych komentarzy do znanej i wielokrotnie powracającej w teorii retorycznej metafory tekstu pamięci (por. artykuł III.4 *Bliźniacza siostra literatury. O metaforze tekstu pamięci*), powiązanej wieloma „miejscami wspólnymi” z metaforą tekstu jako tkaniny (*textus*), splatanej i rozplatanej niejako wciąż na nowo. Punktem wyjścia moich analiz są słowa Cyncerona z dialogu o podziałach wymowy (*Partitiones oratoriae*) o literaturze, czyli tekstach utrwalonych za pomocą pisma jako „bliźniaczej siostrze” pamięci. Aby lepiej zrozumieć obrazowanie Arpinaty, przywołuję i omawiam wybrane komentarze humanistów: Omera Talona, Krzysztofa Hegendorfera, Jana Sturma i Stanisława Sokołowskiego. Jak dowodzę w tym artykule, pojemna semantycznie metafora Cyncerona wciąż zachowuje swą wyrazistość i retoryczną atrakcyjność. Pozwala dokładniej opisać nie tylko fenomen pamięci, ale także samej literatury. W nieco bardziej rozwiniętej postaci staje się ona sugestywną alegorią, wiążącą działanie pamięci z lekturą i interpretacją zapisanego za pomocą obrazowych znaków tekstu.

Tematem kolejnego artykułu o charakterze interpretacyjnym stała się apostrofa, figura bezpośredniego zwrotu (por. artykuł III.5 *Metabasis: kilka słów o apostrofie*). Najpierw omówiłem na podstawie wskazówek retorów (Kwintyliana, Górskiego, Keckermanna, Stanisława Kostki Potockiego, Euzebiusza Słowackiego) najczęściej występujące formy i funkcje dyskursywne tej formy wysłownienia, a następnie przybliżyłem jej funkcje w inwokacji na przykładzie łacińskiej ody Jana Kochanowskiego, adresowanej do Henryka Walezego, „ociągającego się z przybyciem do Polski”, otwierającej zbiór *Lyricorum libellus* (1580) i eposu o „Jerozolimie wyzwolonej”, w którym poeta zwraca się do „niebiańskiej Muzy”. Jako względnie autonomiczny schemat retoryczny apostrofa pozostaje uwikłana w relacje z innymi figurami, na przykład pytaniem retorycznym, wykrzyknieniem, ożywieniem, personifikacją, zamilknięciem i prozopopeją. Jest zdaniem Jonathana Cullera jedną z najważniejszych figur dyskursu lirycznego, umożliwiających pełniejszą artykulację głosu prawdziwie natchnionego wieszca. Zróznicowana pod względem retorycznej wzniosłości, pozostaje uzależniona, jak wynika z moich analiz, od kontekstu wypowiedzi, pozwalając projektować lub określać zupełnie na nowo relacje między podmiotem a przedmiotem przemowy (ożywianym i często uosabianym).

„Bohaterką” kolejnego tekstu jest antonomazja (por. artykuł III.6 *W królestwie Antonomazji. O (meta)fikcji u Cervantesa*), właściwie księżniczka (infantka) Antonomazja, córka władców sławnego królestwa Candaya, bohaterka jednej z licznych narracji, zapisanych na kartach opowieści o „przemysłnym Don Kichocie z La Manczy”. Przywołanie różnych koncepcji antonomazji (*pronominatō*), opracowanych przez Kwintyliana, Erazma

z Rotterdamu, Jana Ludwika Vivesa i Cypriana Soareza (znanych prawdopodobnie Cervantesowi) wprowadza temat denominacji, poszukiwania właściwego określenia danej rzeczy (nazwania po imieniu), uchwycenia jej niepowtarzalnej istoty. Jako trop „nazywania czegoś inaczej”, by przywołać dosłowny sens greckiego źródłosłowu, antonomazja zbliża się bardzo blisko, o czym przypominają Kenneth Holmqvist i Jarosław Płuciennik, do metafory i metonimii. Zwraca się ona również, jak pokazałem na przykładzie infantki Antonomazji, w stronę tradycji literackiej, z której czerpie gotowe lub nieznaczące zmodyfikowane nazwy, złożone epitety (na przykład „mąż politropiczny”) czy wyszukane peryfrazy. Zakłada myślenie o elokucji jako sztuce renowacji utartych określeń i regeneracji znaczeń.

Cykl zamyka tekst poświęcony parezji (*licentia*), potraktowanej jako ćwiczenie ze szczerości (por. artykuł III.7 *Parezja: ćwiczenia ze szczerości*). Ta figura, przypomniana przez Michela Foucaulta i włączona przez niego w projekt filozoficzny (hermeneutyka podmiotu) spod znaku „troski o siebie” i „odwagi prawdy”, odsyła do wielu innych zagadnień związanych z etosem mówcy, retoryką szczerości i prawdomówności, granicami figuratywności (topos porzucenia ozdób retorycznych jako gwarancja prostoty i prawdziwości mowy), wolnością mówienia. Omówienie tradycji retorycznej, reprezentowanej przez Kwintyliana i Górskiego, pozwoliło mi na ukazanie znaczenia parezji jako „ćwiczenia ze szczerości” w filozofii epikurejskiej (na podstawie zachowanych fragmentów diatryby Filodemosza z Gadary *O wolności słowa*), traktowanej zgodnie z sugestią Pierre’a Hadota jako „ćwiczenie duchowe”, a także wykorzystanie reguł swobodnej, otwartej i szczerej przemowy w interpretacji dwóch tekstów: słynnej ody Horacego do Wergiliusza o potrzebie umiaru w oplakiwaniu zmarłego przyjaciela (*Carmina* I 24) i mniej znanej (a z wielu względów interesującej) pieśni Sarbiewskiego do Publiusza Munacjusza (*Lyrice* III 5); w obu utworach różne strategie parezjastyczne współtworzą dyskurs przyjaźni.

Wyniki badań

Artykuły tworzące cykl monograficzny mają głównie charakter analityczny. I choć dominuje w nich perspektywa historyczna, oscylująca wokół dokładnego odtworzenia starożytnych i nowożytnych koncepcji języka figuratywnego, ulega ona poszerzeniu i wzbogaceniu o nowe elementy związane z interpretacją i włączeniem ich do współczesnej dyskusji nad różnymi formami językowymi. Aby zrozumieć dzisiejsze zainteresowanie parezją (jako hasłem wywoławczym wolności mówienia) lub metalepsą (traktowaną za sprawą Gérarda Genette’a jako strategia narracyjna), warto przypomnieć retoryczny rodowód tych pojęć. Nieco zapomniani (zupełnie niesłusznie) retorzy z XVI i XVII wieku nie tylko przepisywali

podręczniki wymowy przygotowane przez antycznych prawodawców retoryki z Arystoteles, Ciceronem i Kwintylianiem na czele, ale twórczo je uzupełniali, niestrudzenie rozwijali, przekształcali w zależności od swoich potrzeb, wzbogacali o nowe przykłady.

Zebrane w cykl artykuły przybliżają znaczenie kluczowych dla sztuki elokucji terminów, czasami nie bez udziału terminologicznej inwencji (politropia, inwencja elokucyjna). Ukazują także założenia lektury retorycznej, zogniskowanej wokół poszukiwania wszelkich znaczących tropów i figur, koncentrującej się nie tyle na rozpoznaniu konkretnej formy, ile raczej interpretacji jej funkcji perswazyjnej w obrębie tekstu. Dużo uwagi poświęciłem odtworzeniu pojęć opisujących istotną dla tropu substytucję znaczeń. Wyliczenia i typologie różnych form językowych, ich mniej lub bardziej precyzyjne definicje, przykłady wzorcowych realizacji nie wyczerpują tematyki elokucji. Wczesna nowożytność łączyła się, jak uważał Richard Waswo, z „renesansowym zwrotem semantycznym”, polegającym na odkryciu uzależnienia sensu od zmieniającego się ciągle kontekstu i skonkretyzowanego użycia. Moje badania nad figuratywnością nie ograniczają się tylko do opisu tropów i figur. O wiele ważniejsze są dla nich konteksty semiotyczne, epistemologiczne, hermeneutyczne, antropologiczne i etyczne, umożliwiające pełniejszą, bardziej pogłębioną charakterystykę poszczególnych schematów wysłownia, często wieloznacznych i stanowiących przedmiot interpretacji. Opis struktury i mechanizmu działania danej formy trzeba uzupełnić o charakterystykę jej funkcji w obrębie większego fragmentu tekstu.

Przeprowadzone przez mnie analizy dają również wgląd w funkcjonowanie imitacji i emulacji, określających w zasadniczy sposób model twórczości w dobie wczesnej nowożytności. W swoich artykułach pokazuję, że naśladowanie stylu autora uznanego za wzór retoryczny także pod względem korzystania z różnych schematów wysłownia oznacza w praktyce korzystanie z podobnego repertuaru środków elokucji, podążanie śladami jego tropów i figur czy różnicowanie w podobny sposób rejestru stylistycznego (amplifikacja, figury patosu i afektu). Imitacja konkretnej metafory Cicerona, apostrofy Horacego czy metonimii lub metalepsy Wergiliusza może się rozciągać między wiernym powtórzeniem tych form, czasami w nieznacznie zmodyfikowanej postaci, a twórczym odtworzeniem sposobu ich tworzenia, odkryciem głównych źródeł inspiracji, sztuki obrazowania (postrzegania rzeczywistości) i preferencji estetycznych ich autorów, wypełnieniem znanego schematu nowym materiałem językowym.

Wreszcie zgromadzone teksty poruszają wielokrotnie problem figuratywności nauki o elokucji; przywołują najczęściej pojawiające się w ówczesnych podręcznikach (na przykład w podręcznikach Mosellanusa i Burskiego) obrazowe metafory i alegorie (łąka porośnięta

wieloma kwiatami, obraz namalowany różnymi barwami), tłumaczące znaczenie tej dziedziny wymowy, a także tropów i figur, które raz traktowano jako ornamenty (drogocenne klejnoty) szaty językowej, raz jako kwiaty zdobiące tekstowe pole, wyrastające ze znanej metafory *flores dicendi*, a innym razem jako barwy retoryczne różniące się odcieniem czy intensywnością. O metaforze można mówić za pomocą innej, chociaż podobnej pod względem działania, metafory (na przykład ornamentu) albo nieco bardziej rozbudowanej, wieloznacznej alegorii (narracja o zbieraniu kwiatów czyjegoś niepowtarzalnego stylu). Elokucja, jak przypominał bowiem Brian Vickers, nie oznaczała „zewnętrznego ornamentu, ale potęgę i rezultat ekspresji – zapisane albo wypowiedziane słowo”.

Większość tych artykułów powstała podczas realizacji w latach 2014–2018 kierowanego przeze mnie grantu naukowego NCN Sonata 6: *Politropia. Wczesnonowożytna teorie i koncepcje figuratywności* (DEC-2013/11/D/HS2/04529), poświęconego omówieniu i analizie wybranych zagadnień z zakresu retoryki historycznej, przeplatających się nieustannie z kwestiami właściwymi retoryce opisowej i teorii literatury.

5. Informacja o wykazywaniu się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

I. Aktywność naukowa w innych instytucjach naukowych

Od 2014 roku pracuję na Wydziale Polonistyki UJ (Katedra Komparatystyki Literackiej) w grupie pracowników naukowo-badawczych. Od 1 IX 2022 roku jestem także zatrudniony na Wydziale Filologii Polskiej i Klasycznej na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (stanowisko: adiunkt w grupie pracowników badawczych) w ramach projektu naukowego, kierowanego przez prof. dra Roberta Aleksandra Maryksa (NCN NAWA), *Literatura antyjezuicka w Rzeczypospolitej Obojga Narodów* (BPN/PPO/2021/1/00012). Moje badania skupiają się przede wszystkim na analizie retorycznej dyskursu antyjezuickiego w dawnej Rzeczypospolitej ze szczególnym uwzględnieniem najczęściej pojawiających się toposów i figur, zwykle obrazowych i utrwalających negatywne wyobrażenia o jezuitach. Dla prowadzonych przeze mnie badań istotne jest osadzenie tych różnych form dyskursywnych w szerszym kontekście europejskim, ustalenie źródeł tych wyobrażeń, prześledzenie zmian, jakim podlegały na gruncie rodzimej literatury antyjezuickiej, zwłaszcza w różnych fazach jej

dynamicznego rozwoju na przełomie XVI i XVII wieku (polemiki teologiczne z II połowy XVI wieku, okres rokoszu Zebrzydowskiego, spór z Akademią Krakowską).

Wcześniej (w latach 2013–2018) brałem udział w dwóch grantach NPRH; jeden miał charakter przede wszystkim edytorski, drugi – badawczy. Pierwszy, *Dokończenie sejmowego wydania „Dzieł wszystkich” Jana Kochanowskiego* (0005/NPRH2/H11/81/2013), realizowany w IBL PAN w Warszawie, zaowocował przygotowaniem i wydaniem w 2022 roku *Fragmentów Kochanowskiego* (t. V *Dzieł wszystkich*). Efektem drugiego, *Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej w dialogu z Europą. Hermeneutyka wartości* (11H 12 02 5081), realizowanego na Wydziale „Artes Liberales” UW, są dwa studia (jedno dotyczy filozofii Keckermanna, drugie – polemiki Adama Gosławskiego z Keckermannem na temat nauki o Trójcy Św.), wydane w monografiach zbiorowych (w 2015 i 2017 roku).

Od 2014 roku jestem członkiem The International Society for the History of Rhetoric (ISHR). Podczas realizacji kierowanego przeze mnie grantu *Politropia. Wczesnonowoczesne teorie i koncepcje figuratywności* (NCN Sonata 6) prowadziłem w latach 2014–2019 badania i kwerendy w Polsce (Kraków, Warszawa, Toruń, Gdańsk, Poznań) i za granicą (Wilno, Lwów, Kijów, Londyn, Berlin, Heidelberg). Kwerendy w The Warburg Institute umożliwiły mi zapoznanie się z najnowszymi badaniami nad figuratywnością, a także nawiązanie kontaktów z historykami retoryki (Peter Mack, Marc van der Poel, Thomas Conley). Wyniki badań przedstawiłem na trzech międzynarodowych konferencjach, organizowanych przez The International Society for the History of Rhetoric: w Tybindze w 2015 roku (referat *Speaking Freely: Keckermann of the Figure/Idea of Parrhesia*), Londynie w 2017 roku (*Górski’s De figuris (1560): Structure, Features, Questions*) i Nijmegen w 2022 roku (*Socolovius’s Partitiones ecclesiasticae (1589): Loci and the Art of Preaching*), a także na międzynarodowej konferencji w Warszawie w 2015 roku, organizowanej przez Wydział „Artes Liberales” UW (*Lectio difficilior: Keckermann on Allegory*).

Od 2015 roku uczestniczę regularnie w konferencjach organizowanych przez Katedrę Komparatystyki Literackiej WP UJ, poświęconych ideom i wartościom, sygnalizowanym przez postaci mitologiczne: *Mnemosyne. Pamięć jako źródło dzieła sztuki* (2015), *Mojry – początek, trwanie, koniec* (2017), *Charyty – radość, wdzięk, optymizm* (2019), *Dioskurowie – zgoda, przyjaźń, braterstwo* (2023). Od 2014 roku jestem również uczestnikiem sympozjów (z cyklu „Kolokwia Staropolskie”), organizowanych przez IBL PAN i KUL w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą: *Wiązanie sobótkowe. W 430. rocznicę śmierci Jana Kochanowskiego* (2014), *Inwencja i inspiracja w kulturze wczesnonowoczesnej* (2016), *Dyskurs medyczny w kulturze staropolskiej* (2018).

II. Aktywność naukowa udokumentowana innymi publikacjami

Tematyka moich badań obejmuje przede wszystkim retorykę (historyczną i opisową), historię literatury staropolskiej, głównie okres wczesnej nowożytności (Renesans i Barok), ukazywaną w szerokim kontekście literatury europejskiej tego czasu, historię idei ujmowaną w perspektywie twórczej kontynuacji i (re)interpretacji, literaturę nowołacińską XVI–XVII wieku, estetykę i antropologię filozoficzną.

Pierwsza z monografii mojego autorstwa to *Rhetorica christiana. Teoria wymowy kościelnej Stanisława Sokołowskiego* (Wydawnictwo UNUM: Kraków 2011), poświęcona dialogowi Stanisława Sokołowskiego *Partitiones ecclesiasticae* (1589). Tę rozprawę z zakresu historii retoryki i sztuki kaznodziejskiej w XVI wieku, przybliżającą życie i bogatą, chociaż wciąż słabo znaną, twórczość nadwornego kaznodziei Stefana Batorego, wzbogaca aneks, w którym zamieściłem edycję dwóch tekstów tego autora (dialog o „podziałach wymowy kościelnej” i program studiów *De ratione studii* dla Mikołaja Wolskiego) oraz dwóch utworów poetyckich jego najwybitniejszych uczniów: *Naenia funebris* Szymona Szymonowica z 1586 roku i *Odae tres funebres de laudibus Stanislai Socolovii* Andrzeja Schoena z 1595 roku (ten drugi tekst przełożyła prof. Elwira Buszewicz).

Moja druga monografia pod tytułem *Antystrofa dialektyki. Teoria retoryczna Bartłomieja Keckermanna* (Wydawnictwo Naukowe UMK: Toruń 2016) wydana została w serii Monografie Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej. Stanowi ona omówienie głównych założeń „retoryki ogólnej” (*rhetorica generalis*), przedstawionych podczas wykładów przez gdańskiego profesora, na tle ważnych dla humanistów pytań o znaczenie sztuki wymowy, jej miejsce w systemie kształcenia, cechy dystynktywne, a także rolę w argumentacji teologicznej, filozoficznej i naukowej. W aneksie zamieściłem edycję listu Keckermanna z 4 IV 1605 roku do „młodzieży studiującej retorykę”, dający znakomite wyobrażenie o myśleniu autora o sztuce wymowy i jej studiach. Jeszcze przed doktoratem wydałem (razem z Michałem Choptianym) zbiór materiałów pokonferencyjnych: *Studia rhetorica*, red. M. Choptiany, W. Ryczek, Księgarnia Akademicka: Kraków 2011. Moje zainteresowania badawcze koncentrują się wokół trzech głównych zagadnień: edytorstwa naukowego, retoryki historycznej i opisowej, studiów nad literaturą nowołacińską XVI–XVII wieku.

I. Edycje naukowe

[1] Grzegorz z Sambora, *Rozmyślanie trzecie*, przeł. i oprac. E. Buszewicz, W. Ryczek, Homini: Kraków 2023.

[2] M.T. Cynceron, *Księgi o przyjaźni*, przeł. B. Budny, wstęp i oprac. W. Ryczek, Homini: Kraków 2022.

[3] Grzegorz z Sambora, *Rozmyślanie drugie, czyli Rodzice*, przeł. i oprac. E. Buszewicz, W. Ryczek, Homini: Kraków 2022.

[4] Maciej Kazimierz Sarbiewski, *Signa siderum / Gwiazdne znaki*, wstęp i przekład W. Ryczek, WUJ: Kraków 2020.

[5] Grzegorz z Sambora, *Częstochowa*, przeł. i oprac. E. Buszewicz, W. Ryczek, Homini: Kraków 2020.

[6] Grzegorz z Sambora, *Żywot świętego Stanisława Kostki, Polaka*, przeł. E. Buszewicz, wstęp i oprac. E. Buszewicz, W. Ryczek, Homini: Kraków 2018.

[7] Jan Rybiński, *Księga elegii podróżnych*, przeł. E. Buszewicz, wstęp i oprac. E. Buszewicz, W. Ryczek, Wydawnictwo Naukowe Sub Lupa: Warszawa 2015.

Rok temu przygotowałem edycję znanego dialogu Cyncerona *Laelius, sive de amicitia* w przekładzie Bieniasza Budnego (Wilno 1603), który stanowił dla humanistów atrakcyjny retorycznie wykład reguł „sztuki przyjaźni”, służącej samodoskonaleniu człowieka: M.T. Cynceron, *Księgi o przyjaźni*, przeł. B. Budny, wstęp i oprac. W. Ryczek, Homini: Kraków 2022. Trzy lata wcześniej opracowałem antologię 56 pieśni Sarbiewskiego w swoim przekładzie: Maciej Kazimierz Sarbiewski, *Signa siderum / Gwiazdne znaki*, wstęp i przekład W. Ryczek, WUJ: Kraków 2020. Sygnalizowana już w tytule metaforyka astralna, którą uczyniłem zasadą kompozycją tego zbioru, pozwoliła na stworzenie zupełnie nowej konstelacji liryków „sarmackiego Horacego”, interesującej chociażby ze względu na alegoryczną interpretację figur biblijnych, wyrazistość obrazowania lirycznego, twórcze przetworzenie motywów antycznych i różnorodność form retorycznych.

Osobne miejsce zajmują edycje przygotowane we współpracy z prof. dr hab. Elwirą Buszewicz. Jestem współautorem wstępu, transkrypcji i komentarzy do zbioru „elegii podróżnych” Jana Rybińskiego, przynoszących wiele informacji o podróżach poety i kręgach jego przyjaciół (Jan Rybiński, *Księga elegii podróżnych*, przeł. E. Buszewicz, wstęp i oprac. E. Buszewicz, W. Ryczek, Wydawnictwo Naukowe Sub Lupa: Warszawa 2015) i do pierwszego poematu hagiograficznego o życiu św. Stanisława Kostki, ogłoszonego drukiem zaledwie dwa lata (1570) po jego śmierci: Grzegorz z Sambora, *Żywot świętego Stanisława Kostki, Polaka*, przeł. E. Buszewicz, wstęp i oprac. E. Buszewicz, W. Ryczek, Homini: Kraków 2018. Zainteresowanie życiem i bogatą twórczością Samborczyka, poety i profesora Akademii Krakowskiej, zaowocowało trzema kolejnymi edycjami jego łacińskich utworów; jestem również współautorem ich przekładu. Są to: poemat maryjny o dziejach ikony

jasnogórskiej i siedmiu świętach ku czci Matki Bożej (Grzegorz z Sambora, *Częstochowa*, przeł. i oprac. E. Buszewicz, W. Ryczek, Homini: Kraków 2020), poemat autobiograficzny, osnuty wokół powrotu autora do rodzinnego domu wiosną 1562 roku i czuwaniu przy łóżku umierającej matki (Grzegorz z Sambora, *Rozmyślanie drugie, czyli Rodzice*, przeł. i oprac. E. Buszewicz, W. Ryczek, Homini: Kraków 2022) i poemat dydaktyczny, wyrastający ze szczegółowej opowieści o spotkaniu poety na początku maja z Muzami i Apollinem na Zwierzyńcu pod Krakowem: Grzegorz z Sambora, *Rozmyślanie trzecie*, przeł. i oprac. E. Buszewicz, W. Ryczek, Homini: Kraków 2023. Edycje czterech poematów Samborczyka, pisanych dystychem elegijnym, przybliżają znaczący obszar jego bogatej, różnorodnej tematycznie i często ukierunkowanej autobiograficznie poezji, stanowiącej ciekawe (i wciąż słabo rozpoznane) świadectwo chrześcijańskiego humanizmu.

Z zagadnieniami formacji humanistycznej wiąże się przekład narracji *Fabula de homine* Juana Luisa Vivesa (*Opowieść o człowieku. Juana Luisa Vivesa antropologia afirmatywna*, w: *Literatura renesansowa w Polsce i Europie. Studia dedykowane Profesorowi Andrzejowi Borowskiemu*, red. J. Niedźwiedź, Kraków 2016, s. 101–123), w której antropologia afirmatywna znajduje swe literackie zwieńczenie w postaci uniwersalnego mitu o człowieku, godnym udziału z powodu doskonałości sztuki w olimpijskiej uczcie. Temat reinterpretacji biblijnych figur pojawia się w tłumaczonym przeze mnie liście Erazma do Johna Sykstyna, w którym humanista przedstawił apokryficzną wersję opowieści o Kainie jako mistrzu perswazji: *Retoryczna przebiegłość Kaina: biblijny apokryf Erazma*, „Ruch Literacki” 59 (2018), z. 5 (350), s. 531–544. Program studiów przygotowany przez Stanisława Sokołowskiego dla Mikołaja Wolskiego w 1572 roku, wydany w monografii teorii wymowy kościelnej kaznodziei z 2011 roku, opublikowałem również po angielsku, uwzględniając zachowany rękopis tego tekstu (BJ rkps 59, s. 323–332): *The Praise of the Humanities: De ratione studii of Stanislaus Sokołowski*, „Humanistica Lovaniensia” 66 (2017), s. 271–305. Na podstawie *Wirydarza poetyckiego* Jakuba Teodora Trembeckiego (rękopis Biblioteki Ukraińskiej Akademii Nauk, zbiory Ossolineum, sygn. 5888, k. 880–896) opracowałem edycję poematu *Judyta* (ok. 1652) Wacława Potockiego: „*Wdowa znamienita*”. *O Judycie Wacława Potockiego*, „Barok” 24 (2017), z. 1–2 (47–48), s. 189–209.

Jeszcze przed doktoratem wydałem jeden z listów Justusa Lipsjusza (*Epistola erudita*) do Andrzeja Schoena, profesora teologii w Akademii Krakowskiej, dotyczący rozkwitu studiów nad literaturą grecką i rzymską w Sarmacji (*Justusa Lipsjusza Epistola erudita*, „Terminus” 12 (23) (2010), s. 79–93), a także odę Schoena do kardynała Jerzego Radziwiłła z okazji ingresu biskupiego w Krakowie (1592), wpisującą się w renesansową imitację sztuki

poetyckiej i stylu Pindara: *Dorycka lutnia. Oda do Jerzego Radziwiłła Andrzeja Schoena*, „Terminus” 13 (24) (2011), s. 163–192. Jestem także współautorem wstępu, transkrypcji i komentarzy do łacińskiej ody Stanisława Reszki o śmierci „wielkiego kardynała Stanisława Hozjusza” (*De obitu magni Stanislai Hostii cardinalis ode lugubris*) z 1580 roku, opracowanej z prof. E. Buszewicz: *Stanisława Reszki Pieśń o śmierci Wielkiego Kardynała Stanisława Hozjusza (1580)*, „Barok” 19 (2013), z. 2, s. 165–197. Brałem również udział w pracach zespołu, przygotowującego edycję *Fragmentów (1590) Jana Kochanowskiego* w serii *Dzieł wszystkich* poety (t. V): Jan Kochanowski, *Fragmenta*, oprac. E. Buszewicz, B. Milewska-Ważbińska, W. Ryczek, K. Wilczewska, Z. Zawadzki, Warszawa 2022; zajmowałem się przygotowaniem komentarza historycznego i „polonistycznego”.

II. Retoryka historyczna i opisowa

W kilku artykułach przedstawiłem różne dziedziny twórczości Keckermanna. Przybliżyłem jego działalność jako historyka logiki, zainteresowanego systematyzacją tej sztuki (*Divina magistra logica. Bartłomiej Keckermann jako historyk logiki*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 55 (2011), s. 151–185), omówiłem poglądy na temat historii i historiografii, zajmującej ważne miejsce w edukacji humanistycznej (*Niebezpieczna dziedzina. Bartłomiej Keckermann o historii i historiografii*, „Odrodzenia i Reformacja w Polsce” 59 (2015), s. 137–161), główne kierunki dialogu z najważniejszymi przedstawicielami renesansowego arystotelizmu (*Filozofia jako logika. Bartłomiej Keckermann w dialogu z renesansowymi arystotelikami*, w: *Ewangelicyzm reformowany. Dialog z Europą i wybory aksjologiczne w świetle literatury i piśmiennictwa XVI–XVII wieku*, red. D. Chemperek, Warszawa 2015, s. 319–344), krytykę jego założeń nauki o Trójcy Św., sformułowaną przez Adama Gosławskiego (*Retoryka refutacji. Polemika Adama Gosławskiego z Bartłomiejem Keckermannem*, w: *Antytrynitaryzm w Pierwszej Rzeczypospolitej. Źródła – rozwój – oddziaływanie*, red. M. Choptiany, P. Wilczek, Warszawa 2017, s. 185–216), zaproponowaną przez gdańskiego humanistę kategorię inwencji tekstowej (*inventio textualis*), odgrywającej ważną rolę w sztuce homiletyki, gdyż wiążącej jeszcze bardziej inwencję z interpretacją biblijnych figur (*Tekstowa inwencja. Renesansowe antecedencje intertekstualności*, „Teksty Drugie” (2018), z. 5, s. 329–351), a także definicję i podziały parezji na tle renesansowych koncepcji figury mowy swobodnej i otwartej (Melanchton, Ramus, Sturm): *Speaking Freely: Keckermann on the Figure of Parrhesia*, „Rhetorica” 37 (2019), z. 2, s. 167–188; temat wolności mówienia podjąłem znacznie wcześniej w opublikowanym przed doktoratem

artykule o głównych strategiach parezjastycznych i retorycznym rodowodzie tej idei: *Libertas dicendi. Z genealogii pojęcia parezji*, „Teksty Drugie” (2012), z. 3, s. 95–116.

Na marginesie badań nad figuratywnością powstał artykuł o tropach i figurach w rozprawie Stanisława Kostki Potockiego o stylu: *Mowa figuralna. Stanisław Kostka Potocki o tropach i figurach retorycznych*, „Terminus” 2 (31) (2014), s. 225–258. Ważne miejsce zajmuje również omówienie krótkiego traktatu Bedy Czcigodnego *De schematibus et tropis*, w którym definicje różnych form wysłowienia, przejęte bez większych zmian z tradycji antycznej (głównie Cycerona i Kwintyliana), opatrzone przykładami zaczerpniętymi z ksiąg biblijnych: *Ut figura sit. Beda Czcigodny o tropach Pisma*, „Vox Patrum” 69 (2018), s. 573–594. Zaproponowałem lekturę *Świtezianki* w perspektywie analizy szczególnie znaczących figur, decydujących w dużej mierze o sile ekspresji poetyckiej i mocy perswazyjnej przemowy tytułowej bohaterki: *Słowem uwiedziony. Retoryczne konteksty Świtezianki*, w: *Mickiewiczowskie konteksty*, red. M. Korytowska, Kraków 2019, s. 111–130. Szeroko rozumiane pojęcie renowacji (*renovatio*) na gruncie sztuki wymowy, zwłaszcza w odniesieniu do inwencji i elokucji (odnawianie utartych schematów argumentacyjnych i językowych), przedstawiłem w artykule *Renowacja: pojęcie nowości w tradycji retorycznej*, w: *W poszukiwaniu nowości*, red. M. Barłowska, M. Walińska, Katowice 2020, s. 9–25.

Pojęcie paradoksu w kulturze humanistycznej, szczególnie w kontekście renesansowej dialektyki i retoryki, przybliżyłem na podstawie analizy dwóch „paradoksalnych”, czyli sprzecznych z powszechnie przyjętymi wyobrażeniami sentencji włoskiego humanisty Giovanniego Bernardina Bonifacia d’Oria (przyjaźń ze światem jest nieprzyjaźnią z Bogiem, mądrość tego świata jest głupotą u Boga): *O dwóch paradoksach markiza d’Oria*, w: *Między Italią a Rzeczpospolitą: Giovanni Bernardino Bonifacio d’Oria (1517–1597) – perpetuus viator*, red. A. Baliński, B. Gryzio, M. Michalska, Gdańsk 2020, s. 219–248. Zajmując się powtórzeniami fraz i figur w liryce Sarbiewskiego, omówiłem termin intratekstualność, pozwalający opisywać różne strategie autoimitacji lub autoparodii: *Intratekstualność: od autocyta do autointertekstualności*, „Teksty Drugie” (2023), z. 1, s. 402–418.

III. Studia nad literaturą nowołacińską XVI–XVII wieku

W gronie artykułów poświęconych literaturze nowołacińskiej można wyróżnić teksty dotyczące poezji Jana Kochanowskiego i Macieja Kazimierza Sarbiewskiego. Podjąłem próbę uporządkowania metaforyki „ucztownia poza domem” (*foris cenare*), potraktowanej jako figura określonego modelu inwencji („żywienie się” cudzym słowem, tekstem, doświadczeniem, przeżyciem), w zbiorze foriceniów (*Domi et foris cenare... O jednej z gier*

językowych Jana Kochanowskiego, w: *Dobrym towarzyszom gwoli. Studia o „foriceniach” i „fraszkach” Jana Kochanowskiego*, red. R. Krzywy, R. Rusnak, Warszawa 2014, s. 25–49), rekonstrukcji głównych założeń poetyckich w *Epinicjonie (Słodkobrzmiające pieśni. Epinicjon Jana Kochanowskiego – (re)konstruowanie poetyki*, w: *Wiązanie sobótkowe. Studia o Janie Kochanowskim*, red. E. Lasocińska, W. Pawlak, Warszawa 2015, s. 150–165), a także wskazania antycznego kontekstu enigmatycznej frazy o „zimnej Trąbie” (w greckim oryginale mowa o „mroźnej Tracji”), pojawiającej się w przekładzie fragmentu *Alcestis*: „*Zimna Trąba*” *Jana Kochanowskiego*, „Ruch Literacki” 58 (2017), z. 6 (345), s. 551–568.

Osobne miejsce poświęciłem dwóm utworom Sarbiewskiego. W pierwszym artykule przedstawiłem strukturę łacińskiej pieśni w kontekście refleksji metapoetyckiej (granice i samoograniczenia twórczej imitacji) w odzie do Wojciecha Turskiego (*Retoryka marzenia sennego. Oda do Wojciecha Turskiego (IV.32) Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, „Teksty Drugie” (2016), z. 5, s. 74–96), w drugim omówiłem konsolacyjną funkcję lirycznej narracji o podglądaniu przez natchnionego wieszczka niebian przez szpary w bramie niebiańskiego miasta w odzie do Janusza Skumina Tyszkiewicza, napisanej po śmierci jego żony, Barbary z Naruszewiczów (*U bram niebios. Oda (IV 30) Macieja Kazimierza Sarbiewskiego do Janusza Skumina Tyszkiewicza*, „Terminus” (2020), z. 4, s. 333–355). Opublikowałem przekład wybranych pieśni poety osnutych wokół twórczo potraktowanej imitacji Horacego: *Parodie horacjańskie. Przekład siedmiu pieśni Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae” 29 (2019), z. 2, s. 85–103. Jestem także współautorem artykułu (z prof. Elwirą Buszewicz), w którym omówiono przykład „definicji przez nagromadzenie” (*conglobatio*) podany przez poetę w traktacie „o charakterach lirycznych”, a pochodzący nie z poezji Dantego, jak utrzymywano, ale konceptystycznego wiersza Giambattisty Marina: *Świetliste szczeliny niebios. Maciej Kazimierz Sarbiewski, gwiazdy i „etruski poeta”*, „Terminus” (2022), z. 2, s. 139–158.

Podczas prac nad edycją „elegii podróżnych” Jana Rybińskiego odnalazłem nieznaną wcześniej okolicznościowy utwór tego poety, poświęcony zmarłemu Fryderykowi Widebramowi, profesorowi teologii na uniwersytecie w Heidelbergu (w drugiej części artykułu zamieściłem edycję tego tekstu): *Cieniom poety teologa. O nieznanym łacińskim epicedium Jana Rybińskiego (1585)*, „Ruch Literacki” 56 (2015), z. 2 (239), s. 127–141. W czasie przygotowywania przekładu pieśni żałobnej Szymona Szymonowica *Naenia funebris* przypomniałem zbiór epigramatów św. Grzegorza z Nazjanzu, upamiętniających jego zmarłego przyjaciela, św. Bazylego Wielkiego: „*Mistrz mojej myśli*”. *Epigramaty Grzegorza z Nazjanzu na cześć Bazylego Wielkiego*, „Meander” 62 (2016), s. 17–30. Oprócz

tego omówiłem koncepcję historii Marcina Kromera (*Mistrzynie żywota: Marcin Kromer o historiografii*, w: *Marcin Kromer: polski Liwiusz z Biecza*, red. A. Obrębski, Kraków 2014, s. 102–113), interesujący opis Stefana Batorego w relacji o jego chorobie i śmierci (w „życiu medycznym”), skreślony przez królewskiego medyka (*Simone Simoni: Stefana Batorego „vita medica”*, „Ruch Literacki” 59 (2020), z. 4 (361), s. 341–367), pochwałę Jana Łaskiego w elegii żałobnej Andrzeja Trzecieckiego (*Sarmacki Odyseusz. Postać Jana Łaskiego w epicedium Andrzeja Trzecieckiego*, „Roczniki Humanistyczne” 70 (2022), z. 1, s. 75–94), pieśń Syren w *Odysei* w kontekście wypracowania nowego modelu heroizmu (*Słodkobrzmiąca pieśń Syren*, w: *Loci (non) communes. Prace ofiarowane Profesor Marii Korytowskiej*, red. O. Płaszczewska, M. Siwiec, Kraków 2017, s. 123–142), motyw współwystępowania Muz i Charyt na wybranych przykładach zaczerpniętych z twórczości Samborczyka, Kochanowskiego, Szymonowica (*Charyty: towarzyszyki Muz (Grzegorz Samborczyk, Jan Kochanowski, Szymon Szymonowic)*, w: *Charyty: radość, wdzięk, optymizm*, red. M. Korytowska, M. Sokalska, Kraków 2020, s. 168–186), odmiany alegorii w okolicznościowej mowie Samuela Józefa Butkiewicza o życiu bł. Michała Giedroycia, wygłoszonej w krakowskim kościele św. Marka 4 V 1682 roku (*Opowieść o Róży. Mowa Samuela Józefa Butkiewicza o życiu bł. Michała Giedroycia (1682)*, w: *Duchowe korzenie błogosławionego Michała Giedroycia. Zakon Kanoników Regularnych od Pokuty*, red. A. Sielepin, A. Bruździński, Kraków 2021, s. 175–196), a także elegię Andrzeja Trzecieckiego do Kochanowskiego, ujawniającą najpełniej pragnienia i zawiedzione nadzieje autora: „*Sarmacki Tibullus*”. *Sylwa (II 2) Andrzeja Trzecieckiego do Jana Kochanowskiego*, w: *Zygmunt II August i kultura jego czasów: w pięćsetlecie urodzin ostatniego Jagiellona na polsko-litewskim tronie*, red. R. Rusnak, Warszawa 2022, s. 207–229.

Jestem autorem 2 monografii z retoryki historycznej, 2 edycji naukowych, współautorem 6 edycji, współredaktorem 1 tomu pokonferencyjnego, autorem 51 artykułów ogłoszonych w monografiach zbiorowych i czasopismach, współautorem 3 artykułów, autorem 7 omówień publikacji naukowych. Moje artykuły ukazywały się w czasopismach krajowych („Terminus”, „Pamiętnik Literacki”, „Teksty Drugie”, „Ruch Literacki”, „Roczniki Humanistyczne”, „Wielogłos”, „Vox Patrum”, „Barok”, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae”, „Napis”, „Meander”, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”) i zagranicznych („Humanistica Lovaniensia”, „Rhetorica”, „Jesuit Studies”).

6. Informacja o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę lub sztukę.

I. Działalność dydaktyczna

Od 2011 roku prowadzę wykłady, ćwiczenia i konwersatoria dla studentów Wydziału Polonistyki UJ; pracuję przede wszystkim ze studentami kierunku filologia polska – komparatystyka literacka. Prowadziłem ćwiczenia z *Historii literatury staropolskiej*, *Podstaw warsztatu literaturoznawczego*, *Retoryki, stylistyki i argumentacji logicznej*, *Retoryki: sztuki argumentacji* (zajęcia dla studentów kulturoznawstwa). Przygotowałem trzy konwersatoria z literatury porównawczej, związane z moimi zainteresowaniami naukowymi i prowadzonymi badaniami: *Ironia – retoryka, filozofia, literatura*, *Przyjaźnie humanistów – między filozofią a retoryką*, *Alegoria i alegoreza*. Od trzech lat prowadzę seminarium dla studentów komparatystyki (*Między imitacją a kreacją: nowożytny modele twórczości*), a od dwóch – wykład kursowy z historii literatury powszechnej (*Literatura powszechna XVI–XVII wieku*); jak do tej pory pod moim kierunkiem powstało 25 prac licencjackich. Jestem opiekunem naukowym w ramach Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych UJ.

II. Działalność organizacyjna i recenzencka

Od 2019 roku biorę udział w pracach Zespołu ds. jakości kształcenia na kierunku filologia polska – komparatystyka literacka; do zadań tego zespołu należy doskonalenie programu nauczania, a także ciągłe podnoszenie jakości dydaktyki akademickiej. Od trzech lat jestem opiekunem studenckiego Koła Naukowego Dziedzictwo Antyku, zrzeszającego studentów polonistyki, filologii klasycznej, filozofii, historii i prawa. Od 1 X 2018 do 31 I 2019 pełniłem obowiązki kierownika Pracowni Literatury Renesansu, działającej przy Katedrze Historii Literatury Staropolskiej na Wydziale Polonistyki UJ. W kwietniu 2023 roku współorganizowałem konferencję *Dioskurowie – zgoda, przyjaźń, braterstwo*. Od dwóch lat biorę udział w pracach komitetu Olimpiady Literatury i Języka Polskiego (okręg małopolski). Jako recenzent współpracowałem z czasopismami naukowymi („Terminus”, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae”, „Teksty Drugie”).

III. Działalność popularyzatorska

W styczniu 2018 roku przygotowałem wykład i konwersatorium dla młodzieży w ramach Szkoły Lusławickiej (*Retoryka i homiletyka w dobie reformacyjnych sporów*), a w maju 2018 – roku warsztat retoryczny dla licealistów (*Kot z Cheshire, szaleństwo i kocia logika*) podczas

XVIII Festiwalu Nauki i Sztuki w Krakowie „Moc rozumu”. W marcu 2023 roku byłem jurorem w XXV Lokalnym Konkursie Krasomówczym w Krakowie, organizowanym przez Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa (ELSA).

7. Oprócz kwestii wymienionych w pkt. 1–6, wnioskodawca może podać inne informacje, ważne z jego punktu widzenia, dotyczące jego kariery zawodowej.

W XII 2013 roku otrzymałem stypendium MNiSW dla doktorantów za wybitne osiągnięcia naukowe. Później byłem stypendystą Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej, program START (2014, 2015), a także laureatem programu Monografie FNP (2015), dzięki któremu ukazała się moja książka o sztuce retoryki w ujęciu Keckermanna (2016). W XI 2019 roku przyznano mi stypendium MNiSW dla wybitnych młodych naukowców; w XI 2019 roku otrzymałem nagrodę Rektora UJ III stopnia za osiągnięcia naukowe.

Ważnym polem mojej działalności naukowej są przekłady z literatury nowołacińskiej, stanowiące często podstawę dla bardziej szczegółowych analiz i interpretacji, wyrastające z przekonania, że tłumaczenie jest zawsze zarazem przekładem, jak i objaśnieniem tekstu; tłumaczyłem wybrane utwory Erazma z Rotterdamu, Justusa Lipsjusza, Grzegorza Samborczyka, Stanisława Sokołowskiego, Szymona Szymonowica, Andrzeja Schoena i Macieja Kazimierza Sarbiewskiego. Od 2012 roku jestem sekretarzem „Terminusa”, kwartalnika wydawanego na Wydziale Polonistyki UJ, poświęconego recepcji kultury antycznej w dobie wczesnej nowożytności; do tej pory zredagowałem 11 zeszytów, w tym dwa monograficzne, dotyczące reformacji i twórczości Sarbiewskiego.

.....
(podpis wnioskodawcy)